

## **„Żydzi w obronie Rzeczypospolitej”**

pod redakcją naukową prof. **Jerzego Tomaszewskiego**;  
CYKLADY, Warszawa 1996, 156 str.

Świadectwa obecności Żydów na ziemiach, które weszły w skład państwa polskiego, sięgają jego początków; wąpiący mogą obejrzeć denar Mieszka I z literami hebrajskimi. Żydzi odegrali istotną rolę w rozwoju gospodarczym Polski, wywarli cenny wpływ na jej kulturę, a wreszcie walczyli i ginęli w jej obronie. Tysiąc lat obecności oraz ofiara mienia, zdrowia i życia na rzecz wspólnej ojczyzny wystarczą, by „gościa” zamienić we współgospodarza i współobywatela zasługującego na szacunek – tymi słowami **Jerzy Tomaszewski**, redaktor naukowy pracy zbiorowej zatytułowanej „Żydzi w obronie Rzeczypospolitej”, zachęca czytelnika we wstępie do zapoznania się z ową publikacją. Składają się na nią referaty, które zostały wygłoszone na konferencji historyków zorganizowanej w Warszawie 17 i 18 października 1993 r. dla upamiętnienia 200. rocznicy wybuchu Insurekcji Kościuszkowskiej i udziału w niej pułku żydowskiego, którym dowodził **Berek Joselewicz**.

Praca ta posiada niezwykle cenny atut: łamie, nie wiadomo odkąd zakorzeniony wśród Polaków, stereotyp-obraz tchórzliwego Żyda, dla którego jedyną wartością w życiu jest pomnożenie – względnie osiągnięcie – własnego majątku. Zawodowi historycy – autorzy poszczególnych referatów, które czasowo ciągną się przez całą historię państwa polskiego – odważnie stawiają i skutecznie bronią tezy, że wielu Żydów na przestrzeni tysiącletnich dziejów Polski wykazało się nie mniejszym patriotyzmem niż wielu etnicznych Polaków. Wypada tutaj dodać, że częste uniemożliwianie Żydom czynnego świadczenia na rzecz obrony Rzeczypospolitej, jak np. w okresie Powstania Listopadowego (1830), może uchodzić za co najmniej wstydliwą kartę strony polskiej we wspólnej przeszłości koegzystowania obu narodów. Niemniej, nazwiska **Synaja Hernisza** i **Józefa Berkowicza** – syna słynnego Berka Joselewicza – na trwałe wpiszą się do historii jako zdeklarowanych bojowników o niepodległość Polski.

Na Żydach, od czasów Mieszka I, spoczywały liczne obowiązki w zakresie świadczeń na rzecz obronności państwa – poczynając od prostych prac w umacnianiu murów obronnych i warownych fortyfikacji, kończąc zaś na regularnym płaceniu podatków oraz czynnym udziale w obronie granic państwa polskiego.

Żydzi wielokrotnie czynnie zaświadczyli o swoim heroizmie względem Rzeczypospolitej. **Jakub Goldberg**, jeden ze współautorów omawianej publikacji, wspomina o Żydach, którzy w 1610 r. brali udział w wyprawie **Stefana Żółkiewskiego** na Moskwę i bitwie pod Kłuszynem; wiadomo, że niejaki **Berachia ben Aaron** wstąpił się w tej bitwie szczególną odwagą. Jego ziomkowie z reguły uczestniczyli w pracach fortyfikacyjnych i obronie miast, co wynikało z nadanego im statusu społeczno-prawnego. Zaangażowanie w obronie kraju i państwa występowało też przez zaciąganie się w szeregi wojska polskiego, poprzez które Żydzi łamali liczne bariery kulturowe i społeczne. Nie sprzyjały im jednak kolportowane plotki o Żydach jako szpiegach, agentach etc.

W okresie Powstania Listopadowego, choć gen. Chłopicki dwukrotnie nie wyraził zgody na powstanie pułku żydowskiego, część ludności „wyznania mojżeszowego” wzięła czynny udział w walce z rosyjskim ciemiężycielem. Szczególną ofiarnością i oddaniem wykazali się żydowscy medycy w bitwie pod Olszynką Grochowską, Wawrem i Stoczkiem. Druga część społeczności żydowskiej, bardziej tradycjonalistyczna i izolowana od społeczeństwa polskiego, zaniechała podejmowania jakichkolwiek działań na rzecz odzyskania przez Polskę niepodległości. Podobnie zresztą było w okresie Wiosny Ludów (1848), gdy ludność żydowska zaboru pruskiego, nastawiona raczej proniemiecko, stanowiła swoiste zaprzeczenie propolskich Żydów z terenów Galicji. W 1848 r. tendencja rewolucyjno-niepodległościowa wśród polskich Żydów była jednak na tyle żywa, że z ochotą wstępowali oni do tworzonego przez A. Mickiewicza we Włoszech Legionu Polskiego. W latach 1859-64 Polacy „wyznania mojżeszowego” brali czynny udział w konspiracji niepodległościowej; często skazywani na banicję, katorgę lub śmierć.

Bagatelizowanie przez władze polskie deklarowanej przez Żydów chęci podejmowania walki o niepodległą i demokratyczną Polskę musiało pozostawić trwałe uraz w psychice tej narodowości. Utworzenie w latach 1918-20 w Rembertowie obozu przejściowego dla Żydów, którzy zgłaszali gotowość walki w obronie zagrożonej suwerenności państwa, jest czymś wręcz haniebnym – tak samo, jak prowadzenie w późniejszych latach polityki, która de facto doprowadziła do zupełnej marginalizacji organizacyjnej Związku Żydów Uczestników Walk o Niepodległość Polski.

Czymś nieprzypadkowym był szeroki udział Żydów na frontach II wojny światowej po stronie państw koalicji antyhitlerowskiej. Ich zaangażowanie i zapał w antyfaszystowskiej walce z hydrą nazizmu jest dla nas wyzwaniem i przypomnieniem o wspólnych wartościach: wolności i sprawiedliwości.

**JAROSŁAW HEBEL**

